



Walentynkowa zabawa sąsiadów - wzywali na siebie... policję

data aktualizacji: 2023.02.15



Wzywali na siebie policję. Tak „bawili się” w walentynki sąsiad z sąsiadką.

Łąwska policja odebrała kolejne fałszywe zgłoszenia. Mundurowi apelują o to, aby z numeru alarmowego 112 korzystać rozsądnie i odpowiedzialnie...

Wszystko działo się w walentynkowy wieczór, 14 lutego. Po godzinie 23:00 policjanci zostali poinformowani o awanturze w jednym z domów w gminie Kisielice. Na miejscu okazało się jednak, że pod wskazanym adresem jest tylko 35-letni mężczyzna. Przyjazdem policji bardzo się zdenerwował...

- Kiedy funkcjonariusze wychodzili z jego domu, oświadczył, że "mają nie odjeżdżać za daleko, bo teraz to on zadzwoni na zgłaszającą". Jak powiedział, tak uczynił. Policjanci po kilku minutach zostali poinformowani przez centrum powiadamiania

ratunkowego o awanturze w innym mieszkaniu na terenie gminy Kisielice - relacjonuje st. asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Iławie.

I tutaj jednak było cicho, a światła były pogaszone...

- Jak ustalili funkcjonariusze, zgłaszającym był... 35-latek, u którego policja interweniowała chwilę wcześniej. Postanowił zadzwonić na telefon alarmowy, bo był zły na sąsiadkę - wyjaśnia policjantka.

Za bezpodstawne wezwanie policji mężczyzna stanie przed sądem. A policja przypomina, że nieuzasadnione alarmowanie służb to zabawa nie tylko niemądra, ale i kosztowna. Grzywna może wynieść do 1,5 tysiąca złotych.

Na podstawie: KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/70106-walentynkowa-zabawa-sasiadow-wzywali-na-siebie-policje>